

Andrzej Sztylka

Towarzystwo Pedagogiki Filozoficznej

Towarzystwo Naukowe Prakseologii

ORCID 0000-0002-2921-4307

Etyka – pedagogika¹ – prakseologia: refleksja z myśli Tadeusza Kotarbińskiego

1. Wprowadzenie

Profesor Tadeusz Kotarbiński przez całe swoje długie i dzielne życie poszukiwał naczelnej zasady, która by scalała wytyczne postępowania zasługującego na aprobatę moralną. Ta zasada jawi się – paradoksalnie u twórcy reizmu, czyli konkretyzmu filozoficznego – w postaci wzoru osobowego, który skupiałby w sobie cechy bezspornie uznane za moralnie wartościowe. Ten wzorzec został opisany w kategoriach działania, a nie po prostu uczuć czy intencji. Koncepcja spolegliwego opiekuństwa Profesora Kotarbińskiego postuluje czyn – i to czyn dzielny.

W tej postawie życiowej, zarówno w nastawieniu do świata, jak i w aspekcie poznawczym oraz praktyczno-konkretnym, prakseologia i etyka spolegliwego opiekuństwa niespodziewanie, kreatywnie i mistrzowsko łączą się ze sobą w sztuce życia i wychowania.

Najistotniejsza jest u Tadeusza Kotarbińskiego tendencja radykalnie racjonalistyczna. Osobowo-cieleśnie pojmowany konkretyzm dyktuje niezależność etyki od wierzeń religijnych, a prakseologia wyznacza aktywizm owej etyki.

¹ Termin ten w niniejszym artykule, przecież w takim pojmowaniu bliski Profesorowi Kotarbińskiemu, oznacza: sztuka nauczania i kształcenia jednostek; zasadą wszelkiej pedagogiki jest nie tylko przekazywanie wiadomości lecz również kształtowanie ludzi; cel pedagogiki polega na tym, by pozwolić każdemu się zrealizować, rozwinąć swą osobowość oraz właściwą sobie formę inteligencji. Podobne rozumienie terminu „pedagogika” podaje Didier Julia [w:] *Słownik filozofii*, Wydawnictwo „Książnica”, Katowice 1993, s. 248–249. Sergiusz Hessen w książce *O sprzecznościach i jedności wychowania*, Wydawnictwo Akademickie „Żak”, Warszawa 1997, na s. 95–98, nazywa pedagogikę „stosowaną filozofią”.

Celem staje się usprawnienie myślenia i działania przez eliminację pozorów, uściślenie używanego języka i uczynienie konstrukcji rozumu sprawdzalnymi.

2. Stan ogólny rzeczywistości współczesnej pod kątem etyki i pedagogiki

W dojrzałym okresie swojego życia, wliczając weń lata powojenne aż do śmierci – Profesor Tadeusz Kotarbiński nie widzi tej rzeczywistości – szczególnie od strony społecznej – w jasnych barwach. Uważa, że ludzie epoki współczesnej są na ogół zdeformowani etycznie poprzez bezmiar cierpień doznawanych i cierpień zadawanych w toku działań, które urągają istotnym pouczeniom etyki.

Tak więc nowe czasy stoją w obliczu wielu znamiennych problemów etyczno-wychowawczych, wynikających z trudności znalezienia metod uzgadniania generalnych dążeń epoki z potrzebami społeczności ludzkich. Społeczności te, czując się zagrożonymi lub nie potrafiąc w wartościowy sposób sprostac współczesnym wyzwaniom cywilizacyjnym, a chcąc równocześnie stawac się źródłami inicjatyw i ogniskami twórczości, popadają w zależności, z którymi dotychczas nie miały do czynienia. Tak więc albo zamykają się na uniwersalistyczne prądy, tworząc – jak by to powiedział Alain Touraine – społeczności komunitarne (komunitarystyczne), które same w sobie i same dla siebie chcą być źródłem inicjatyw, ogniskami twórczości i wewnętrzną zasadą tożsamości, albo – bezwiednie – popadają w sieci uniwersalistycznego technologizmu, co grozi wyradzaniem się organizacji społecznej w maszynierię elementów głównie wykonawczych. Jednostka ludzka przekonana o swej odrębności traci swą indywidualność, stając się zanurzoną w informatycznej sieci istotą bez właściwości.

Kultura etyczna takiej istoty, kreowana przez władzę polityczno-moralną w postaci powściągów, w środowiskach słabo rozwiniętych intelektualnie rozwija się na podstawie mitów. Mogą być to mity religijne, może być to ideologia postępu jako ideologia przodującej klasy czy warstwy społeczno-politycznej, może to być ideologia postępu wyrażana przez rozliczne idole techniczne, na przykład militarne, ale również dzisiejsza idea sieci internetowej, która przez techniczne urządzenia uniwersalnych łączy ma podobno rozwijać i pogłębiać stosunki międzyludzkie. Ale kiedy umysły uświadamiają sobie ułudę mitu – mówi Profesor Kotarbiński – wtedy rodzi się poczucie braku uzasadnień wskazań etycznych, co grozi utratą równowagi moralnej. Rodzi się i rozpowszechnia indyferentyzm w sprawach etycznych.

3. Stan etyczny wedle założeń podstawowych

Tadeusz Kotarbiński etykę w najszerszym rozumieniu ujmował jako mądrość życiową w całej ogólności. Podstawowe zagadnienia tak pojmowanej etyki koncentrują się, zdaniem Profesora, w trzech pytaniach sztuki życia:

1. Jak żyć, aby zapewnić sobie samemu oraz przynajmniej niektórym innym chociażby względną szczęśliwość, a przynajmniej – na tyle, na ile to od nas zależy – uniknąć zagrażających nam nieszczęść?
2. Jak postępować wobec innych, aby zyskać słuszny szacunek od tych ludzi, którzy są szacunku godni, a przynajmniej nie spowodować, by zaczęli oni nami słusznie pogardzać?
3. Jak działać, aby ta działalność była sprawna, a przynajmniej wolna od określania jej jako niedołęznej?

Profesor Kotarbiński uważał, że zadania etyczne, formułowane i realizowane w procesie życia, dotyczą samego siebie jako adresata programu rozwoju własnej osobowości. Dopiero taka usilna praca nad sobą uprawnia nas do stawiania postulatów etycznych innym – i to nie bezpośrednio, ale wyłącznie przez uprawianą we własnym życiu pedagogikę. Dlatego niepokoje etyczne wyrażają się w pytaniu o charakterze ogólnym, właśnie takim: **jak mam postępować?** Stąd też i niepokoje pedagogiczne, jak wychowywać młodych zgodnie ze wskazaniami i wedle wzorca tak rozumianej etyki, aby dzięki wyrabianym w nich usposobieniom, im samym i ich otoczeniu było w życiu dobrze i aby równocześnie nie zasługiwali na potępienie przez ludzi godnych szacunku, a wręcz przeciwnie – aby uczyli się zasługiwać na ich szacunek. Tu wielka waga kształtu własnego życia, które mogłoby stanowić **przykład** dla innych. Życie takie miałoby prowadzić do szczególnej samowiedzy etycznej, operującej zawsze postawami, zachowaniami i aktami ukazującymi prawdy etyczne w sposób konkretny.

Tak rozumiana samowiedza ma tworzyć etykę niezależną – niezależną przede wszystkim od mitów i urojeń, o czym była już wcześniej mowa. Jawi się coś, co Kotarbiński nazwał kulturą etyczną. Zespół powyższych czynników, realizowany konkretnie w konkretnym życiu, zapobiega rozpowszechnianiu się indyferentyzmu w sprawach etycznych. Profesor Kotarbiński wyraża mocne przekonanie, że istnieje zasób osiągniętych w toku ludzkich dziejów **prawd etycznych** uzasadnionych rozumowo i empirycznie. Prawdy owe ostają się w poszczególnych układach społecznych przy całej różnorodności ich zastosowań i interpretacji. Są to tak zwane „niezmienniki etyczne”, których ukazanie i wykształcenie w ludziach stanowi wielkie zadanie dla pedagogiki.

Tak sądził Kotarbiński w ostatnich latach swego życia i był skłonny rozpatrywane przez prakseologów działanie objąć oceną moralną: prakseologia ma zajmować się sprawnością, ale cele działań niech będą godziwe. Technika sprawnej aktywności – mówił Profesor – w każdym przypadku musi znaleźć rację poza-techniczną, musi się wylegitymować stosunkiem do czyjejś

pomyślności. Cele ludzkie i skutki działań, podlegając ocenom moralnym, oceniane są tylko częściowo, jeżeli uwzględniać tylko prakseologiczny punkt widzenia. Najsprawniejsze działanie niosące krzywdę, choć pozytywnie oceniane ze względu na skuteczność, ekonomiczność, oszczędność itd., zasługuje na repulsję moralną. Dlatego równie ważny, jak konkretne wyniki działalności życiowej, jest status osobowy jednostki działającej. Tadeusz Kotarbiński zagadnieniami etyki normatywnej zajmował się w dwóch okresach swego życia: we wczesnych latach swej pracy oraz pod koniec swego długiego i wartościowego życia. Skupiał się w tych czasach wokół ludzi, którzy życie traktują jako proces aktywny, szukają godnej naśladowania pełni życia. Profesor sądził, że człowiek ma pewien wpływ na swoją przyszłość. Ma bowiem możliwość i prawo wyboru, tym samym dowodząc istnienia wolności w świecie. Rozważając główne cele dążeń ludzkich, zwracał uwagę na rozliczne kwestie egzystencjalne, takie jak: rozterka, chaos wewnętrzny i budowanie ładu, niepokój i walka z nim, sprawy sumienia, pytania o radość życia.

4. Stan pedagogiki i postulaty dla pedagogii

Zdaniem Tadeusza Kotarbińskiego, zagadnienia pedagogiki w całej ogólności dotyczą problematyki **wychowania**, rozumianego jako kształtowanie w osobach wychowywanych uczuć i woli, oraz problematyki **kształcenia**, czyli kształtowania w osobach kształconych sprawności intelektualnej i wykonawczej. Kotarbiński pomijał kwestię samowychowania i samokształcenia przy rozumieniu pedagogiki, kierując tamte sprawy w obszar problematyki etyczno-moralnej. Wprost powiadał, że **własna osobowość** człowieka jest adresatem zadań etycznych, natomiast zadania pedagogiczne dotyczą w zasadzie wpływu na osobowość innych. Troski pedagogiczne prowadzą do pytań o charakterze ogólnym, a mianowicie: jakim człowiekiem dany osobnik ma się stać przy naszej pomocy? Ważnym więc elementem szkoły ogólnokształcącej byłaby realizacja zajęć o charakterze filozoficznym, poświęconych problematyce **ogólnego poglądu na świat i postawy wobec rzeczywistości**, przy preferencji myśli laickiej, korzystającej jednak z dorobku „myśli przed-laickiej”, jak mawiał.

Tadeusz Kotarbiński był bardzo wrażliwy na przejawy rozrastającego się techno- i biurokratyzmu, także o wymiarze polityczno-społecznym, w rzeczywistości mu współczesnej. Pedagog zmuszony jest stawić czoła temu niebezpieczeństwu. Ale jest też inne niebezpieczeństwo cywilizacyjne. Choć – zmarły przecież w 1981 roku – już dostrzegał je i również zalecał równoważenie go działaniami pedagogicznymi. Jego zdaniem, „urozmaicone sytuacje socjotechniczne i związane z nimi ideologie” atakują umysły młodzieży z różnych stron i szarpią jej psychikę w różnych kierunkach, co nie sprzyja wychowywaniu humanistycznej

ideowości opartej na racjonalnym i empirycznym poznaniu podstawowych prawd etycznych. Występuje trudność znajdowania metod uzgadniania wymogów współczesnej cywilizacji z koniecznością rozwoju podstawowych cech człowieka sprawnego, dzielnego, ekonomicznego i etycznego zarazem. Dlatego tak dużą wagę przywiązuje się do związków pedagogiki z prakseologią, zarówno jeśli chodzi o teorię działania rozpatrywaną matematycznie czy filozoficznie, jak i o ważną dziedzinę teleologii moralnej prowadzącej – przez pedagogikę – do prakseologii moralnej. I tutaj pedagogia – czyli działanie pedagogiczne – przygotowuje **praktykę** życia etycznego, wytwarza bowiem w podopiecznych-uczeniach-wychowankach i utrwała **dyspozycje do aktywności** spełniające postulaty mądrości życiowej. Na pytanie, jak wdrażać do motywacji i działań etycznych, Kotarbiński doradza:

- 1) przez **przykład własny** osób nauczających;
- 2) przez **praktykowanie zachowań**;
- 3) przez – jak to mówił – „**wmyślanie się**” w próby kształtowania samowiedzy etycznej w dziełach myślicieli – filozofów, historyków, dramaturgów, powieściopisarzy, poetów – co stanowić ma istotną i egzystencjalną konkretyzację wartości;
- 4) przez „**laicyzację kultury moralnej**”, co stanowi podstawę wychowania ku etyce niezależnej i wolności moralnej;
- 5) przez **obronę „niezmienników”**, czyli zasobu osiągniętych w toku dziejów ludzkich empirycznie i rozumowo uzasadnionych **prawd etycznych**, jak mówiły Maria Dąbrowska i Maria Ossowska – „kilku prostych prawd moralnych, na których wspiera się ludzkość”.

Obrona tych „niezmienników” – mówił Profesor Kotarbiński – stanowi jedno z wielkich zadań wychowawców.

5. Prakseologia pomocna w prawidłowej działalności pedagogicznej przy wdrażaniu etyki

Tadeusz Kotarbiński, poza latami młodości i okresem starości, nie ujmował prakseologii tak szeroko, jak na przykład Ludwig von Mises, i nie definiował jej w znaczeniu podstawowym tego terminu, jako nauki o ludzkim działaniu. W poglądach swych i zajmowanym stanowisku tworzył teorię działania ocenianego wyłącznie sprawnościowo, walczył z „bytami pozornymi”, hipostazami, kierując się w stronę własnej koncepcji reizmu, inaczej też mówiąc – konkretyzmu. Przyjęcie stanowiska metodologicznego, że wszelkie twierdzenia nauk humanistycznych – jeżeli są rzetelnymi tezami o rzeczywistości – odnoszą się bezpośrednio do ludzi oraz ich wytworów, było tak restryktywne, że dyskwalifikowało większość klasycznych problemów filozofii, ponieważ każda możliwa

na nie odpowiedź okazywała się nonsensem ze względu na reistyczne kryterium. Kotarbiński w okresie swej starości zauważył, że świat psychiczny ludzkiej jednostki oraz świat wartości ukonkretniony w ludzkich dokonaniach pozamaterialnych i dziełach są również rzeczywiste, tylko rzeczywiste inaczej. Może stąd wynikać – w odróżnieniu od konsekwencji reizmu – pozytywna wartość i przydatność prakseologii w pedagogice uprawiającej wartości i zachowania etyczne. Oto, zdaniem Profesora, a przypominam to jeszcze raz – prakseologia ma zajmować się sprawnością, ale cele działań niech będą godziwe.

Związki prakseologii z pedagogiką mają charakter dwustronny:

- 1) z pedagogiki do prakseologii weszły elementy aktywizmu z dorobku takich wybitnych twórców i myślicieli, jak Jan Amos Komeński (pedagogika całożyciowa), John Dewey (pedagogika działania), Georg Kerschensteiner (szkoła pracy), Henryk Rowid (szkoła twórczości), czy Celestin Freinet (pedagogika aktywizacji);
- 2) z prakseologii do pedagogiki weszło wszystko to, co może być pomocne w teorii i praktyce opieki, kształcenia i wychowania, a więc elementy teleologii prakseologicznej (nauki o celach działania), aksjologii prakseologicznej (nauki o ocenach) i prakseologii normatywnej, w której – po przeanalizowaniu struktury dyrektyw praktycznych – przechodzi się do konstruowania nakazów i zakazów oraz zaleceń i ostrzeżeń.

Podstawami teoretycznymi dyrektyw praktycznych są odesłania do typów sprawnych działań, które prakseologia empiryczna przekazuje prakseologii normatywnej. Mówi ona, że jeżeli ludzie w podany sposób osiągalni swoje cele, to warto skorzystać z obserwacji i naśladować ich działania. W tym względzie Tadeusz Kotarbiński wyróżnia niektóre metody:

1. **Antycypacja** jest wyprzedzającą interwencją w tok zdarzeń, która prowadzi do celu albo zapobiega sytuacji niepomyślnej – eliminując niewłaściwą interpretację analizowanej treści.
2. **Profilaktyka** polega na zapobieganiu zawczasu wpływom negatywnym czy wręcz patogennym.
3. **Kunktacja**, czyli zamierzone zwleknięcie motywowane zamiarem tworzenia warunków dojrzałości przy pozytywnym biegu zdarzeń zmierzającym do pomyślnego rozwiązania w przyszłości.
4. **Potencjalizacja**, która polega na okazaniu możliwości wykonania jakiegoś działania.

Kształcenie bowiem jest zespołem takich działań, w którym mają miejsce czynności nie tylko intelektualno-poznawcze, ale wszelkie dalsze działania wynikające z toku pedagogicznego, gdzie prakseologia ma bardzo wiele do zdziałania.

Pierwszym – i najważniejszym w tym rozważaniu – ogniwem procesu pedagogicznego według Profesora Kotarbińskiego jest tworzenie ładu zewnętrznego i ładu wewnętrznego, dzięki którym podopieczny-uczeń-wychowanek może podjąć skuteczne-efektywne działanie. Jednak ów sprawca – podkreślał

Kotarbiński – podejmując jakiekolwiek działanie – musi mieć zarówno zewnętrzną, jak i wewnętrzną możliwość jego wykonania. Tę możliwość wewnętrzną Kotarbiński nazywał możliwością działania. A więc nie tylko warunki (możliwości), ale i moc wewnętrzna sprawcy (możność). W pedagogice dotyczy to nie tylko podopiecznego-ucznia, ale przede wszystkim tego, kto sprawuje opiekę, kształci i wychowuje. Ład zewnętrzny dla pedagoga to konieczny, ale niewystarczający warunek działań skutecznych. Na nic warunki, jeśli brak wewnętrznej mocy. Wewnętrzna możność ma miejsce wtedy, kiedy sprawca ma niezbędne dyspozycje, którymi są: wiedza, sprawność i nade wszystko – wola.

6. Współlistnienie etyki, pedagogiki i prakseologii w dziele poprawy jakości człowieka i naprawy jego świata

Uogólniając i podsumowując te rozważania, możemy powiedzieć, że Tadeusz Kotarbiński postrzegał niepokoje etyczne w pytaniu ogólnym: jak mam postępować, aby moja wiedza o świecie i człowieku zbliżała się do prawdy o tych bytach? Troski pedagogiczne – jego zdaniem – zawierają się w pytaniu ogólnym: jakim człowiekiem ma jednostka ludzka się stawać przez sprawowane nad nią: opiekę, kształcenie i wychowanie? Jak wdrażać do motywacji i działań etycznych, jak tworzyć – przez sprawne i skuteczne działanie – samowiedzę etyczną, jak ma powstawać kultura etyczna, jak przeciwdziałać i walczyć z ideologizacją mityczną ludzkiego życia wynikającą z indoktrynacji religijnej i politycznej oraz – z drugiej strony – z indyferentyzmem moralnym, pochodzącym z technologicznej socjotechniki, technokratyzacji i biurokratyzacji życia osobistego i społecznego?

W tych zadaniach ujęcie prakseologiczne zalecające dążenie do usprawnień i eliminację błędów praktycznych, weryfikujące lub falsyfikujące dyrektywy – staje się pomocne przy efektywnym uprawianiu każdej dyscypliny pracy-zabawy-twórczości i wdrażaniu jej w praktykę pedagogiczną. Planowanie z prakseologicznego punktu widzenia polega na rozłożeniu w czasie celów pośrednich prowadzących do celów głównych i celów ubocznych. Sformułowanie celów umożliwia wydanie oceny skuteczności działalności pedagogicznej i jej wychowawczego aspektu. Jeżeli nie ma zgodności jej wyników z celami, to działanie okazuje się nieskuteczne. Ale są dwa, a nawet trzy rodzaje nieskuteczności:

- 1) nieskuteczność zwykła, gdy działanie nie przyniosło udanej realizacji zamiaru;
- 2) nieskuteczność pozorna, gdy brak osiągnięcia stanu zamierzonego okazał się fazą zatrzymania działania i inkubacji pozytywnego rozstrzygnięcia;
- 3) przeciwnie skuteczność, gdy działanie przekreśliło możliwość osiągnięcia celu, a w skrajnym przypadku – na zawsze.

Aksjologia prakseologiczna stanowi jedną tylko część całej aksjologii, a cele ludzkie i skutki działań – podlegające przecież ocenom moralnym – oceniane są tylko częściowo, jeśli uwzględniać tylko prakseologiczny punkt widzenia. Powtórzę, że zwrócił na to uwagę w końcowych latach swego życia Tadeusz Kotarbiński, wykazując, że najsprawniejsze nawet działanie niosące krzywdę, chociaż pozytywnie oceniane ze względów „technicznych”, efektywnościowych itd., jest bezwzględnie szkodliwe ze względów moralnych.

Wynika stąd jedna z najistotniejszych konkluzji syntetycznych, mianowicie: w danym działaniu pedagogicznym to nie propozycje zakładanego udziału pogładowości i myślenia, nawet przeżywania do działania, ale **realny status ucznia**, przyznane podopiecznemu wychowankowi miejsce i rola w procesie kształcenia, rola podmiotowa – mają znaczenie decydujące o charakterze osiągnięć pedagogicznych.

Z prezentowanych poglądów i stanowisk Kotarbińskiego wynika, że trzeba zbliżyć się stopniowo i coraz bardziej do współczesnej **idei upodmiotowienia** nauczyciela – opiekuna i wychowawcy, oraz ucznia – wychowanka w nauczaniu i uczeniu się.

Pełne dostrzeżenie wartości wspólnych etyce, pedagogice i prakseologii było blokowane w niedalekiej przeszłości i w jakiejś mierze jest blokowane do dziś – zarówno przez założenia epistemologii marksistowskiej, jak i amerykańskiego behawioryzmu w wydaniu skinnerowskim. Jednak sam ład zewnętrzny nie pociąga za sobą ładu wewnętrznego. Wprost przeciwnie – to dzięki woli podmiotu działającego istniejący ład wewnętrzny prowadzi do zaistnienia ładu zewnętrznego. Wola jednak jest dzieckiem wolności. Etyczny i pedagogiczny wymiar sprawstwa, jawiący się w wielu momentach i aspektach działalności człowieka indywidualnego i człowieka w środowisku może mieć wartość autoteliczną i ze względu na cel zewnętrzny. Pogląd Kotarbińskiego, że przyczyna działania nie musi być zewnętrzna rzeczowo, kieruje uwagę na osobowość i życie wewnętrzne sprawcy. W problematyce etyczności sprawstwa pedagogicznego rozumianej normatywnie ważne są kwestie różnic między sprawnością a sprawczością czynu, stosunek do siebie samego, nie tylko skuteczność, ale i słuszność prowadzonego działania. W sztuce życia, w której zawarte są pedagogika-pedagogia oraz prakseologia w wymiarze moralnym liczy się – zdaniem Kotarbińskiego – umiejętność racjonalnego doboru i sposobu działań własnych każdej jednostki ludzkiej. Refleksje nad sumieniem ludzkim – także w obliczu nierozwiązywalnych dylematów – kierują istotę oceny etycznej i moralnej wartości postępowania pedagogicznego w stronę autonomiczności wartości, bezinteresowności i postawy meliorystycznej. Tak więc ocena działania pod względem jego sprawności, ekonomiczności i skuteczności musi prowadzić do rozróżniania między „czyńić dobrze” a „czyńić dobro”.

Bibliografia

- Dąbrowska M., *Szkice o Conradzie*, wstęp, red. i przyp. E. Korzeniewska, Czytelnik, Warszawa 1974.
- Encyklopedia Pedagogiczna*, red. W. Pomykało, Fundacja Innowacja, Warszawa 1993.
- Encyklopedia filozofii wychowania*, red. S. Jedynak, J. Kojkoł, Oficyna Wydawnicza BRANTA, Bydgoszcz 2009.
- Filozofia współczesna* t. 2, red. Z. Kuderowicz, Wiedza Powszechna, Warszawa 1983.
- Humanizm, prakseologia, pedagogika. Materiały konferencji zorganizowanej dla upamiętnienia 100. rocznicy urodzin Tadeusza Kotarbińskiego*, red. K. Doktor, E. Hajduk, Ossolineum, Wrocław 1989.
- Kotarbiński T., *Abecadło praktyczności*, Wiedza Powszechna, Warszawa 1974.
- Kotarbiński T., *Hasło dobrej roboty*, Wiedza Powszechna, Warszawa 1984.
- Kotarbiński T., *Medytacje o życiu godziwym*, Wiedza Powszechna, Warszawa 1976.
- Kotarbiński T., *Myśli o ludziach i ludzkich sprawach*, red. J. Kotarbińska, Ossolineum, Wrocław 1986.
- Kotarbiński T., *Prakseologia z punktu widzenia jej przydatności*, [w:] *Nauki filozoficzne współdziałające z pedagogiką*, red. B. Suchodolski, Nasza Księgarnia, Warszawa 1966.
- Kotarbiński T., *Traktat o dobrej robocie*, Ossolineum, Wrocław 1975.
- Kotarbiński T., *Sprawność i błąd – z myślą o dobrej robocie nauczyciela*, Państwowe Zakłady Wydawnictw Szkolnych, Warszawa 1970.
- Mysłakowski Z., *O kulturze współżycia. Rozważania i propozycje*, Państwowe Zakłady Wydawnictw Szkolnych, Warszawa 1969.
- Ossowska M., *Normy moralne. Próba systematyzacji*, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa 1985.
- Ossowska M., *Podstawy nauki o moralności*, Ossolineum, Wrocław 1994.
- Poplucz J., *Organizacja czynności nauczycielskich. Zastosowanie teorii czynności i prakseologii do pedagogiki*, Wydawnictwa Szkolne i Pedagogiczne, Warszawa 1978.
- Pszczółowski T., *Prakseologiczne sposoby usprawniania pracy*, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa 1969.
- Pszczółowski T., *Umiejętność przekonywania i dyskusji*, Wiedza Powszechna, Warszawa 1974.
- Rudniański J., *O dobrym wychowaniu i kształceniu*, Wydawnictwa Szkolne i Pedagogiczne, Warszawa 1981.
- Suchodolski B., *Wychowanie moralno-społeczne*, Nasza Księgarnia, Warszawa 1947.
- Suchodolski B., *O program świeckiego wychowania moralnego*, Nasza Księgarnia, Warszawa 1961.
- Sztylka A., *Etyczny wymiar sprawstwa w Tadeusza Kotarbińskiego koncepcji czynu*, „Prakseologia i Zarządzanie – Zeszyty Naukowe Towarzystwa Naukowego Prakseologii” 2015, 2, s. 69–79, www.tnp.edu.pl/files/2a_2015_PRAKSEOLOGIA_I_ZARZADZANIE.pdf [dostęp: 30.01.2019].
- Touraine A., *Myśleć inaczej*, tłum. M. Byliniak, wstęp P. Kuczyński, Państwowy Instytut Wydawniczy, Warszawa 2011.

Abstract

Ethics – pedagogics – praxeology: Reflection on Tadeusz Kotarbiński's thoughts

In Tadeusz Kotarbiński's outlook on life, both in his attitude toward the world and in the cognitive and practical, real aspect, praxeology and ethics of reliable guardianship are unexpectedly, creatively and masterfully joined with one another within the art of living

and education. The most important thing about Tadeusz Kotarbiński is his radically rational drift. Reism, understood in the personally-carnal sense, dictates ethics' independence from religious beliefs, and praxeology determines the activism of this ethics. Its aim is thus to improve thinking and acting by eliminating appearances, to specify the language in use and to make the mind structures verifiable.

The article shows – in some necessary briefness – Kotarbiński's developed and deepened views upon the general condition of contemporary reality from ethics' and pedagogics' point of view, the ethical condition in accordance with the basic assumptions as well as the condition of pedagogics and some postulates for pedagogy. The defense of the so-called invariants, i.e. the resources of empirically and rationally well-founded "ethical truths" – as Maria Dąbrowska and Maria Ossowska used to say – "some simple moral truths humanity leans on" – constitutes one of the biggest tasks for educators.

The conclusion resulting from here is that praxeology is helpful in proper pedagogical activity in the process of initiating ethics. The co-existence of ethics, pedagogics and praxeology in the work of improving man's quality and improving our world, according to Professor Kotarbiński, leads to a general remark that the most important thing in the teacher's activity is "the real status of the pupil." The place and the role, the subjective roles of participants taking part in the whole of the personal and social activities, determine both pedagogics' quality and the sense of one's whole life. There is a great difference between "doing good" and "doing right."

Abstrakt

Etyka – pedagogika – prakseologia: refleksja z myśli Tadeusza Kotarbińskiego

W postawie życiowej Tadeusza Kotarbińskiego, zarówno w nastawieniu do świata, jak i w aspekcie poznawczym i praktyczno-konkretnym, prakseologia oraz etyka spolegliwego opiekuństwa niespodziewanie, kreatywnie i mistrzowsko łączą się ze sobą w sztuce życia i wychowania. Najistotniejsza jest u Tadeusza Kotarbińskiego tendencja radykalnie racjonalistyczna. Osobowo-cieleśnie pojmowany konkretyzm dyktuje niezależność etyki od wierzeń religijnych, a prakseologia wyznacza aktywizm owej etyki. Celem staje się usprawnienie myślenia i działania przez eliminację pozorów, uściślenie używanego języka i uczynienie konstrukcji rozumu sprawdzalnymi.

Autor w artykule prezentuje – w niezbędnej zwięzłości – rozwinięte i pogłębione poglądy Kotarbińskiego na stan ogólny rzeczywistości współczesnej pod kątem etyki i pedagogiki, stan etyczny według założeń podstawowych oraz stan pedagogiki i postulaty dla pedagogii. Obrona tzw. „niezmienników”, czyli zasobu osiągniętych w toku dziejów ludzkich empirycznie i rozumowo uzasadnionych „prawd etycznych”, jak mówiły Maria Dąbrowska i Maria Ossowska – „kilku prostych prawd moralnych, na których wspiera się ludzkość” – stanowi jedno z wielkich zadań wychowawców.

Wynika stąd wniosek, że prakseologia jest pomocna w prawidłowej działalności pedagogicznej przy wdrażaniu etyki. Współlistnienie etyki, pedagogiki i prakseologii w dziele poprawy jakości człowieka i naprawy jego świata – zdaniem Profesora Kotarbińskiego – prowadzi do zasadniczej uwagi, że w działalności nauczycielskiej najważniejszy jest „realny status ucznia”. Miejsce i rola, role podmiotowe uczestników obecne w całokształcie działań osobistych i społecznych decydują zarówno o jakości pedagogiki, jak i o sensie całego życia. Jest wielka różnica między „czynieniem dobrze”, a „czynieniem dobra”.

Keywords: ethics, pedagogics – education, praxeology, activity, efficiency and inefficiency of acting, outer order – inner order, subjectivity as the real status of teacher and pupil (educator and educated person), art of living: “doing good” – “doing right”

Słowa kluczowe: etyka, pedagogika – edukacja, prakseologia, działanie, skuteczność – nieskuteczność działania, ład zewnętrzny – ład wewnętrzny, podmiotowość jako realny status nauczyciela i ucznia (wychowawcy i wychowanka), sztuka życia: „czynienie dobrze” – „czynienie dobra”